



MICHAŁ TOMASZEWSKI*

Marsz korpusu inflanckiego wojsk rosyjskich gen. Piotra Lacy'ego w kierunku Warszawy w 1733 r.

The march of the Livonian corps of the Russian army of general Piotr Lacy towards Warsaw in 1733

Streszczenie: Niniejszy tekst traktuje o zagadnieniach związanych z wybuchem konfliktu o tron polski z lat 1733–1735. Bezpośrednio dotyczy pierwszych tygodni kampanii 1733 r., tj. wejścia korpusu rosyjskiego gen. Piotra Lacy'ego na terytorium Rzeczypospolitej. Wybuch wojny o sukcesję polską jest tematem wciąż wymagającym pogłębienia. W tekście znajduje się dogłębna analiza marszruty wojsk rosyjskich oraz polskich działań opóźniających. Została również poruszona kwestia organizacji i składu oddziałów Lacy'ego. Ponadto artykuł jest wzbogacony o opracowane przez autora mapy przedstawiające trasę marszu korpusu.

Słowa kluczowe: Rzeczpospolita Obojga Narodów, Stanisław Leszczyński, 1733 r., Piotr Lacy, August III, wojna o sukcesję polską

Abstract: This text addresses issues related to the outbreak of the conflict for the Polish throne from 1733–1735. It deals directly with the first weeks of the 1733 campaign,

* Wydział Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7, 61-614 Poznań, mtomaszewski8@gmail.com, ORCID: 0000-0003-3827-590X.

i.e. the entry of General Piotr Lacy's Russian corps into the territory of the Polish-Lithuanian Commonwealth. The outbreak of the war of the Polish succession is a subject which still requires further study. The text contains an in-depth analysis of the Russian army's march and Polish delaying actions. The question of the organisation and composition of Lacy's troops is also addressed. Moreover, the article is enriched with maps developed by the author showing the route of the corps' march.

Keywords: Polish-Lithuanian Commonwealth, Stanisław Leszczyński, 1733, Piotr Lacy, August III, war of the Polish succession

W lipcu 1733 r., gdy w Warszawie trwała kampania przedelekcyjna, pułki rosyjskie stacjonujące pod Rygą przygotowywały się do wymarszu w stronę stolicy państwa polsko-litewskiego. Miały one przed sobą ponad 700 km do pokonania. Pora roku sprzyjała rozpoczęciu działań wojennych ze względu na prawdopodobieństwo dobrej pogody. Jednak wojska rosyjskie miały maszerować przez kraj wrogi – w rzeczywistości w Wielkim Księstwie Litewskim nie było sił ani zdolnych, ani chętnych do stawienia jakiegokolwiek oporu pułkom rosyjskim. Miniaturowa wprost armia litewska liczyła według swojego ówczesnego dowódcy Michała Serwacego Wiśniowieckiego około 3000 ludzi, natomiast całość regularnych wojsk Rzeczypospolitej u progu jesieni 1733 r. wynosiła 15 000–15 500 żołnierzy¹. W odróżnieniu od armii koronnej oddziały litewskie nie zostały postawione w stan gotowości. Regimentarz litewski, wyjeżdżając 11 sierpnia 1733 r. na sejm elekcyjny do Warszawy, nie wyznaczył zastępcy oraz nie pozostawił rozkazów nakazujących stawić opór wojskom rosyjskim². In-

¹ T. Ciesielski, *Potencjał militarny Rzeczypospolitej Obojga Narodów w okresie polskiej wojny sukcesyjnej 1733–1735. Wybrane aspekty*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2013, t. 25, nr 2, s. 89.

² Idem, „Gorący” koniec lata i początek jesieni 1733 roku. Początek rosyjskiej interwencji zbrojnej w Rzeczypospolitej, w: *Wokół wolnych elekcji w państwie polsko-litewskim XVI–XVIII wieku. O znaczeniu idei wyboru – między prawami a obowiązkami*, red. M. Markiewicz, D. Rolnik, F. Wolański, Katowice 2016, s. 471. Z listu Franciszka Darewskiego, Polaka w służbie rosyjskiej, który jako jeden z wysłanników rosyjskich operował w 1733 r. na Litwie, wynika, że regimentarz litewski Michał Serwacy Wiśniowiecki był człowiekiem zrezygnowanym, pogrążonym w rozpacz po śmierci syna. Miał on obawiać się o odebranie władzy nad wojskiem przez prymasa; V. I. Ger'e, *Bor'ba za pol'skij pre-*

terrex – prymas Teodor Potocki, stronnik Stanisława Leszczyńskiego, obawiając się reakcji szlachty, zwlekał z podaniem do publicznej wiadomości faktu zagrożenia inwazją. Jednak z biegiem czasu interwencja wschodniego sąsiada stawała się coraz bardziej oczywista. Jeden z polskich dyplomatów obecnych w Petersburgu – Józef Lipski, regent kancelarii wielkiej koronnej, pod koniec czerwca 1733 r. sugerował nawet możliwe działania wojsk pruskich oraz austriackich. W swoim liście informował o ruchach oddziałów rosyjskich w stronę polskiej granicy. Administracja oraz dyplomacja carska tłumaczyły to koniecznością ochrony własnych granic przed ich naruszeniem przez „ludzi swawolnych”, co często zdarzało się podczas niepewnego czasu, jakim było bezkrólewie³. Wiadomość o nieprzyjaznej postawie Rosji w przypadku wyboru Leszczyńskiego wyciekła do prasy, jednak faktu przemarszu wojsk oraz możliwej agresji nie ogłoszono publicznie⁴.

Niniejszy tekst ma na celu jak najdokładniejszą rekonstrukcję marszu oddziałów rosyjskich w stronę Warszawy. Ponadto wykazanie, że korpus Lacy'ego w rzeczywistości poruszał się relatywnie powoli i miał potencjał dotrzeć do stolicy państwa polsko-litewskiego wcześniej. Kolejną kwestią jest sprawa oporu strony polskiej wobec obcej inwazji. W artykule zostaną również przedstawione możliwości polskiego planu obronnego oraz dowód na to, że mimo niewykorzystania w całości zdolności lotnej polskiej jazdy chorągwiom koronnym udało się częściowo opóźnić marsz rosyjskiego korpusu. Prędkość, z jaką przemieszczały się oddziały Lacy'ego, ma kluczowe znaczenie dla kampanii 1733 r. i całego konfliktu. Gdyby Rosjanom udało się dotrzeć do Warszawy o tydzień wcześniej, byłiby w stanie zająć mia-

stol v 1733 godu [В. И. Герье, *Борьба за польский престол в 1733 году*], Moskwa 1862, s. 619. Ponadto Wiśniowiecki nie miał podobno silnych wpływów w wojsku; A. Macuk, *Грамадска-палітычнае жыццё Вялікага Княства Літоўскага ў часы бескараляў 1733–1735 гг.* [А. Мацук, *Грамадска-палітычнае жыццё Вялікага Княства Літоўскага ў часы бескараляў 1733–1735 гг.*], Mińsk 2020, s. 73.

³ Ekscerpt z listu pana regenta koronnego – Petersburg, 23 VI 1733, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Zbiór Anny z Potockich Ksawerowej Branickiej (dalej: ZAB), rps 643, s. 4; regent pisał wprost o możliwości agresji rosyjskiej w przypadku wyboru Leszczyńskiego na króla.

⁴ *Z Warszawy*, 30 VII 1733, w: *Od Augusta Mocnego do Augusta III. Doniesienia z Warszawy Andrzeja Cichockiego z lat 1732–1734*, wyd. J. Dygdała, Warszawa 2016, s. 306.

sto właściwie od razu. Obóz wojsk polskich pod stolicą założono dopiero 22 września, siedem dni przed przybyciem wojsk Lacy'ego⁵. Ponadto oddziały koronne nie były zmobilizowane i pod Warszawą Rosjanie zastaliby jedynie nowozaciężne polskie lekkie chorągwie.

Literatura dotycząca wybuchu wojny o tron polski z lat 1733–1735 nie jest zbyt obszerna. W historiografii – zarówno polskiej, jak i powszechnej – nie ustalono nawet, które wydarzenie uznaje się za faktyczny początek konfliktu. Najdonioślejsze ustalenia w tym zakresie poczynił Tomasz Ciesielski w tekście pt. „*Gorący koniec lata i początek jesieni 1733 roku. Początki rosyjskiej interwencji zbrojnej w Rzeczypospolitej*”⁶. Artykuł ten jest oparty na bogatej bazie źródłowej (w tym na dzienniku wojennym Lacy'ego) i jako pierwszy opisuje marsz korpusu rosyjskiego w stronę Warszawy. Autor podejmuje również próbę rekonstrukcji składu wojsk rosyjskich. Jednak marszruta oddziałów Lacy'ego nie stanowi głównego punktu ciężkości badań, gdyż w tekście Ciesielskiego znajduje się również analiza przygotowań militarnych strony polskiej oraz obrony Warszawy na przełomie września i października 1733 r. Pewne badania przeprowadził też Jerzy Dygdała w pracy pt. *Przygotowania stronników Stanisława Leszczyńskiego do obrony Rzeczypospolitej w bezkrólewiu 1733 roku*⁷. Tekst ten jednak odnosi się do całego bezkrólewia i jedynie wzmiankuje o marszu Rosjan w kierunku stolicy państwa polsko-litewskiego. Najwięcej informacji znajdziemy w literaturze rosyjskiej. Zdecydowanie najbardziej przydatna była, wydana w pierwszej połowie XIX w., monografia rosyjskiego historyka Dmitriego Buturlina pt. *Военная история походов россиян в XVIII столетии, Часть 3 (Voyennaya istoriya pokhodov rossiyân v XVIII stoletii, Chast' 3)*⁸. Autor szczegółowo opisuje trasę korpusu inflanckiego oraz próbuje zrekonstruować jego skład i organizację. Nieco informacji zawiera również praca

⁵ Dzieje niektóre wojskowe od powtórnej fatalnej elekcji K. J. M. Stanisława Pierwszego in anno 1733, Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ), rps 3605 II, k. 3–4.

⁶ T. Ciesielski, „*Gorący koniec lata i początek jesieni 1733 roku...*”

⁷ J. Dygdała, *Przygotowania stronników Stanisława Leszczyńskiego do obrony Rzeczypospolitej w bezkrólewiu 1733 roku*, w: *Między barokiem a oświeceniem. Wojny i niepokoje czasów saskich*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 2004.

⁸ D. P. Buturlin, *Военная история походов россиян в XVIII столетии* [Д. П. Бутурлин, *Военная история походов россиян в XVIII столетии*], cz. 3, Sankt Petersburg 1823.

Władimira Ger'ego pt. *Борьба за польский престол в 1733 году (Bor'ba za pol'skiy prestol v 1733 godu)*⁹. Uwzględnione w niej badania są skierowane jednak głównie na aspekt polityczny, a nie wojskowy. W niniejszym tekście oparto się w znacznym stopniu na rosyjskim XIX-wiecznym opracowaniu dziennika wojennego Lacy'ego¹⁰. Źródło to dostarcza przede wszystkim informacji o tym, gdzie stacjonował oraz jak szybko poruszał się rosyjski korpus. Jest ono również podstawą do odtworzenia pierwszych starć konfliktu o tron polski z lat 1733–1735. Pozwala także częściowo zrekonstruować skład oraz organizację zarówno korpusu, jak i jego kadry dowódczej. Na jego podstawie powstały zawarte w tym tekście mapy. Pomocne przy pisaniu były również relacje posła brytyjskiego George'a Woodwarda¹¹. Był on naocznym świadkiem wejścia oddziałów rosyjskich do Warszawy, jego przekaz daje więc wiele wartościowych informacji na temat liczebności oraz kadry dowódczej korpusu Lacy'ego.

Mobilizacja wojsk rosyjskich w pobliżu granic polskich rozpoczęła się wiosną 1733 r. Doposażano jednostki piechoty, przechodząc w nich na etat wojenny¹². Całość wojsk rosyjskich liczyła w kwietniu 1732 r. ponad 230 000 żołnierzy¹³. Do tej liczby należy wliczyć wiele nieregularnych jednostek oraz oddziałów, takich jak Kozacy czy Kałmucy. Przewaga potencjału militarnego Rosji była więc ogromna. Mała armia polsko-litewska nie była w stanie sprostać tak liczniemu przeciwnikowi. Trzeba jednak zaznaczyć, że wielkość państwa rosyjskiego sprawiała, że większość oddziałów pełniła służbę garnizonową lub zabezpieczała długie granice państwowe. Wobec tego siły wydzielone do interwencji w Rzeczypospolitej były o wiele mniej liczne. Zostały one podzielone na trzy korpusy: inflancki,

⁹ V. I. Ger'e, op. cit.

¹⁰ *Журнал о воинских" операциях" с" 1733 г. по 1737 г.*, w: *Сборник Военно-Исторических материал, выпуск III [Журнал о воинских операциях сь 1733 г. по 1737 г., w: Сборник Военно-Исторических материал, выпуск III]*, Sankt Petersburg 1893.

¹¹ Biblioteka PAN i PAU w Krakowie (dalej: PAN i PAU), rps 8198.

¹² V. I. Ger'e, op. cit., s. 597–598.

¹³ *Tabella Jej Imperatorskiego Wielicestwa*, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: BOss.), Archiwum Wodzickich z Kościelnik (dalej: AWK), rps 6611 II, s. 816–819.

smoleński oraz starodubowski (pomocniczy)¹⁴. Oddziałami ze Smoleńska dowodzili gen. por. Hokmout i gen. por. Uszakov oraz gen. mjr ksiązę Urusow. Natomiast wojska zgrupowane pod Starodubem były pod komendą gen. por. Szweryna i gen. mjra Zagriazskiego. Korpusem inflanckim dowodził gen. Piotr Lacy, który sprawował funkcję naczelnego dowódcy wszystkich rosyjskich sił interwencyjnych w Rzeczypospolitej. Następni w linii dowodzenia oddziałów inflanckich byli gen. por. Boratyński oraz gen. mjr Johann Luberas i gen. mjr Ernst Biron¹⁵. Te jednostki stacjonowały pod Rygą, co sprawiało, że ze wszystkich korpusów rosyjskich właśnie ten miał najbliżej do Warszawy. W jego skład wchodziły trzy pułki dragońskie: „petersburski” pod komendą płk. Boya, „permski” pod komendą płk. Natalie oraz „kargopolski” pod komendą płk. Ulfelda, a także 11 pułków pieszych: „kijowski” pod komendą płk. Trietiakowskiego, „narewski” pod komendą ppłk. Bonieckiego, „wielkołucki” pod komendą płk. Krepanofa, „tobolski” pod komendą płk. Hanmana, „biełgorodzki” pod komendą płk. Davidsona, „archangielski” pod komendą płk. Eilersa, „drugi moskiewski” pod komendą płk. Bucholtza, „uglicki” pod komendą płk. Arlsdorfa, „ładożski” pod komendą płk. Filozofowa, „nowogrodzki” pod komendą ppłk. La Croya i „pskowski” pod komendą ppłk. von der Hagen¹⁶. W sumie około 2500 dragonów i 17 000 piechoty wspieranych przez 150 Kałmuków¹⁷. Artyleria tego korpusu składała się z 25 dział regimentowych¹⁸. Teoretycznie każdy z regimentów pieszych powinien mieć

¹⁴ P. P. Ionov, V. I. Simakov, *Ratnaâ slava Otečestva, Kn. 2. Vojny èpohi Petra Velikogo i Ekateriny II: Voennaâ istoriâ Rossii XVIII v* [П. П. Ионов, В. И. Симаков, *Ратная слава Отечества, Kn. 2. Войны эпохи Петра Великого и Екатерины II: Военная история России XVIII в.*], Moskwa 2000, s. 193. W późniejszym czasie zrezygnowano z korpusu starodubowskiego, a jego siły włączono do korpusu smoleńskiego.

¹⁵ W tej sprawie źródła nie są zgodne. Polski przekaz sugeruje, że zamiast Johanna Luberasa w linii dowodzenia miał znajdować się generał Waleński. Relacja Woodwarda wskazuje z kolei właśnie na Luberasa.

¹⁶ A list of the Russian army now in Poland under the command of Mr Lacy, general in Chief: The Riga Division, PAN i PAU, rps 8198, k. 203.

¹⁷ Liczba wojska moskiewskiego na granicach Polskich znajdującego się, BOss., AWK, rps 6611 II, s. 820.

¹⁸ D. P. Buturlin, op. cit., s. 18; T. Ciesielski, *„Gorący” koniec lata i początek jesieni 1733 roku...*, s. 469.

własną artylerię pułkową, składającą się z dwóch–trzech dział oraz czterech moździerzy¹⁹.

Pod koniec lipca dowódcy korpusów inflanckiego oraz smoleńskiego otrzymali rozkaz wymarszu oraz przekroczenia granic Rzeczypospolitej²⁰. Marszruta każdego z korpusów była wyznaczona oraz zaplanowana przez jednego z wysłanników rosyjskich, działającego w Wielkim Księstwie Litewskim – Jurija Liwena. Korpus Lacy'ego miał dwie wersje trasy. Pierwsza z nich zakładała marsz przez Mitawę, Żmudź, Kiejdany oraz Grodno, kolejna wiodła przez powiat upicki, Troki, Wilno, Oszmianę, Słonim i Grodno. Alternatywnie z Oszmiany wojska rosyjskie miały skierować się do województwa brzeskolitewskiego, a stamtąd na Podlasie i Mazowsze. Natomiast korpus smoleński miał kierować się w stronę Warszawy przez Orszę, Witebsk oraz Mińsk²¹. W tamtym momencie liczone jeszcze, że obecność wojsk rosyjskich uniemożliwi przeprowadzenie elekcji Stanisława Leszczyńskiego przez zastraszenie szlachty lub bezpośrednie zakłócenie elekcji. Wobec tego kluczowy był czas, pozwalający pułkom rosyjskim na dotarcie do Warszawy przed spodziewaną elekcją.

Sytuacja wewnętrzna w Wielkim Księstwie Litewskim nie sprzyjała ewentualnemu oporowi wobec wojsk rosyjskich. Przede wszystkim społeczeństwo szlacheckie Litwy było głęboko podzielone politycznie co do kwestii przyszłej elekcji. Zdecydowanie większe wpływy niż w Koronie miało tutaj stronnictwo przeciwników Leszczyńskiego – Radziwiłłowie, Sapiehowie oraz Ogińscy. Ich oponentami była Familia Czartoryskich oraz Pocięjowie. Pozostawała jeszcze kwestia orientacji politycznej regimentarza litewskiego Michała Serwacego Wiśniowieckiego, kluczowego dla potencjalnej obrony kraju. Początkowo miał on bowiem opowiedzieć się za Stanisławem Leszczyńskim, z czasem jednak okazało się, że jego deklaracje były fałszywe²². Mimo głębokiego podziału większość sejmików zaakcep-

¹⁹ O. G. Leonov, I. È. Ul'ánov, *Regulárnaâ pehota 1698–1801* [O. Г. Леонов, И. Э. Ульянов, *Регулярная пехота 1698–1801*], Moskwa 1995, s. 71.

²⁰ D. P. Buturlin, op. cit., s. 19.

²¹ V. I. Ger'e, op. cit., s. 397; A. Macuk, *Polityka rosyjska w Rzeczypospolitej w 1733 roku a kandydatura „Piasta”*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2014, t. 29, nr 2, s. 101.

²² A. Macuk, *Gramadska-palityčnae...*, s. 71.

towała uchwałę konfederacji generalnej oraz przysięgę przyjętą na sejmie konwokacyjnym zobowiązującą do wybrania na króla „Polaka i katolika”. Słychać było jednak wątpliwości i zastrzeżenia wobec takiego rozwiązania. Do wielu sporów na ten temat dochodziło m.in. na sejmikach przedelekcyjnych w Lidzie, Wiłkomierzu, Połocku, Nowogródku oraz Mińsku²³. Jednak najbardziej zdecydowane kroki poczyniła szlachta nowogródzka. Odmówiła ona złożenia przysięgi w celu obrony „wolnego głosu” i tym samym oficjalnie nie wzięła udziału w elekcji²⁴. Na 25 sierpnia 1733 r. wyznaczono początek obrad sejmu elekcyjnego, który miał zostać zorganizowany w formie pospolitego ruszenia. Wobec tego duża część szlachty była po prostu nieobecna i niezdolna do stawienia jakiegokolwiek oporu czy nawet zwołania sejmików ekstraordynaryjnych w celu zmierzenia się z problemem obcej agresji.

Charakter interwencji rosyjskiej w Rzeczypospolitej nie miał znamion inwazji zbrojnej. Nie dążono do walnej rozprawy ani ze stronnikami Leszczyńskiego, ani z armią Rzeczypospolitej. Być może obawiano się, że agresywne działania wojsk rosyjskich, takie jak grabieże oraz rekwizycje, zaktywizowałyby społeczeństwo szlacheckie do obrony kraju oraz do zjednoczenia wokół Stanisława Leszczyńskiego. Poza tym interwencja rosyjska za swoje *casus belli* obrała obronę wolności elekcji i dlatego nie można było sobie pozwolić, przynajmniej na początku, na skargi na wojska rosyjskie ze strony szlachty. Celem rosyjskiego korpusu miało być przede wszystkim zapobieżenie elekcji Leszczyńskiego. Wojska Lacy’ego miały dotrzeć do Warszawy przed wyborem króla. Dowódcy korpusów rosyjskich dostali wyraźnie rozkazy, by zachować najwyższą dyscyplinę wojskową, zapobiegać wszelkim grabieżom oraz rekwizycjom żywności. Zadecydowano również o rozsyłaniu po pogranicznych województwach manifestów, w których uspokajano obywateli Rzeczypospolitej, że wejście wojsk rosyjskich do ich kraju nie spowoduje żadnych szkód²⁵. Za wszelki prowiant dla żołnierzy Rosjanie mieli płacić. By ułatwić realizację tego postanowienia, na czas przemarszu żołd oficerów podniesiono o połowę, a zwykłym żołnie-

²³ Ibidem, s. 143.

²⁴ Ibidem, s. 203–204.

²⁵ Ibidem, s. 146.

rzom płacono dodatkowo trzy kopiejki dziennie. Aby przyspieszyć marsz oraz zapobiec samowolnym rekwizycjom, przed kolumną wojsk rosyjskich poruszali się komisarze, którzy zakupywali żywność od lokalnej ludności. Ponadto każdy z pułków posiadał mobilny ręczny młyn, by w razie braku mąki można było zbierać zboże prosto z pola. Czekano również z decyzją o użyciu 10-tysięcznego oddziału kozackiego, stojącego przy granicach litewskich, gdyż obawiano się o jego dyscyplinę, a w konsekwencji o ewentualne rabunki i rozboje²⁶.

Jako jedyny wyruszył korpus gen. Lacy'ego, gdyż oddziały ze Smoleńska nie osiągnęły jeszcze gotowości do wymarszu. Pułki wędrujące spod Rygi rozpoczęły działania wojenne 11 sierpnia²⁷, przekraczając granicę rosyjsko-kurlandzką, *de iure* granicę Rzeczypospolitej, pod miejscowością Schultz²⁸. W obozie pod Mitawą Lacy wydał uniwersał skierowany do wszystkich stanów Rzeczypospolitej. Był on swoistym wykładem rosyjskiego *casus belli* wobec interwencji w Rzeczypospolitej²⁹.

Po przejściu przez granicę kurlandzką 13 sierpnia pułki Lacy'ego ominęły stolicę Księstwa – Mitawę, i stanęły na nocleg w niedalekiej odległości od miasta. Następnego dnia, pokonując około 27 km, nocowały w miejscowości Eleja³⁰ na granicy kurlandzko-litewskiej. Dzień później, 14 sierpnia 1733 r., oddziały rosyjskiego korpusu inflanckiego przekroczyły granicę kurlandzko-litewską pod Janiszkami³¹ i znalazły się w Księstwie Żmudz-

²⁶ V. I. Ger'e, op. cit., s. 398.

²⁷ *Žurnal o vojskich*..., s. 58.

²⁸ W oryginale Шульцень кругъ. Na mapie pt. *Kurlandia y część Inflant Moskiewskich* z 1772 r. na granicy Kurlandii i rosyjskich Inflant widnieje miejscowość Schultz (Biblioteka Śląska, 1508 VI). Nie widnieje na współczesnych mapach.

²⁹ Kopia uniwersału gen. de Lacy'ego – obóz pod Mitawą, 12 VIII 1733 r., AGAD, Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APP), rps 58, s. 864–865. Uniwersał ten został dostarczony prymasowi Potockiemu w Warszawie przez kasztelana żmudzkiego Jerzego Kryszpina. Wojska rosyjskie faktycznie miały płacić za żywność. W rzeczywistości jednak płacili dość mało – 6 zł za wołu i 1 zł za barana; *Z Warszawy*, 3 IX 1733, w: *Od Augusta Mocnego...*, s. 319; zob. *Aneks* – treść uniwersału Lacy'ego (AGAD, APP, rps 58, s. 865).

³⁰ Obecnie wieś na granicy łotewsko-litewskiej, w parafii Eleja, w gminie Jełgawa (ówczesna Mitawa), 27 km na południe od Jełgawy.

³¹ Miasto na Litwie, położone w okręgu szawelskim, w pobliżu granicy z Łotwą.

kim – na właściwym terytorium Rzeczypospolitej³². Następnie Rosjanie spędzili dwie doby na odpoczynku. W ciągu sześciu dni oddziały Lacy’ego pokonały ok. 65 km, co, zważając na postawione przed nimi zadania, zdaje się powolnym tempem marszu. Taki stan rzeczy miał być podobno spowodowany złym stanem dróg oraz niesprzyjającą pogodą. Ze względu na bardzo wolne postępowanie oddziałów rosyjskich pojawiły się oskarżenia o celowe spowalnianie armii przez jej dowódcę³³. Po dwudniowym odpoczynku Lacy skierował się głównym traktem na południe i 17 sierpnia, po pokonaniu ok. 20 km, dotarł do miejscowości Meszkucie³⁴. Następnego dnia, po przebyciu podobnej odległości, oddziały rosyjskie stanęły w Szawlach³⁵. Na 19 sierpnia wyznaczono odpoczynek. Kolejna doba upłynęła na 20-kilometrowym marszu do miejscowości Mankiszki/Radziwiliszki³⁶. Stamtąd oddziały rosyjskie skierowały się do miejscowości Szadów³⁷, dokąd przybyły 21 sierpnia. Następnego dnia znów poświęcono na

³² *Žurnal o voinskih*..., s. 19. T. Ciesielski, powołując się w swoim artykule na raport gen. Lacy’ego do Kolegium Wojennego, podaje, że wkraczając na ziemię Rzeczypospolitej, miał on pod komendą ok. 15 000 żołnierzy; T. Ciesielski, „*Gorący koniec lata i początek jesieni 1733 roku*...”, s. 470.

³³ Początkowo korpus wojsk rosyjskich rzeczywiście poruszał się niezwykle wolno. W trakcie marszu przez Litwę Rosjanie co cztery–pięć dni organizowali dłuższe postoje. Oskarżenia o celowe spowolnienie marszu miały związek z walkami frakcyjnymi na dworze rosyjskim. Lacy miał być członkiem partii profrancuskiej. Im bliżej granic Korony, tym wojska Lacy’ego coraz bardziej przyspieszały; E. Cieślak, *W obronie tronu Stanisława Leszczyńskiego*, Gdańsk 1986; E. Cieślak, *Stanisław Leszczyński*, Wrocław 1994, s. 49; Sz. Askenazy, *Dwa stulecia XVIII i XIX*, t. 1, Warszawa 1903, s. 137; J. Dygdała, *Gra pozorów: zabiegi dyplomacji cesarskiej o rosyjską interwencję zbrojną w Rzeczypospolitej*, w: *W cieniu wojen i rozbiorów. Studia z dziejów Rzeczypospolitej XVIII i początków XIX wieku*, red. U. Kosińska, D. Dukwicz, A. Danilczyk, Warszawa 2014, s. 157, przyp. 76.

³⁴ Miasteczko na Litwie, położone w okręgu i rejonie szawelskim.

³⁵ *Žurnal o voinskih*..., s. 58.

³⁶ Mankiszki – wieś w rejonie Radziwiliszki na Litwie. Na mapie z 1772 r. oraz w dzienniku wojennym Lacy’ego widnieje nazwa Mankiszki. Ponadto na mapie nie ma miejscowości Radziwiliszki. Rosyjski historyk D. Buturlin twierdził, że korpus Lacy’ego zatrzymał się 20 sierpnia w Radziwiliszkach. Podobnie uważa T. Ciesielski. Obie miejscowości znajdują się w odległości około 10 km od siebie.

³⁷ Miasto na Litwie, położone w okręgu szawelskim.

odpoczynek. W ciągu sześciu dni oddziały rosyjskie przebyły około 80 km, co oznacza, że w porównaniu z pierwszym tygodniem kampanii znacząco zwiększyły tempo.

Mimo marszu przez neutralne terytorium wojska rosyjskie miały znajdować się w nie najlepszej kondycji. Żołnierze byli zmęczeni, wojsku brakowało koni. Prawdopodobnie Rosjanie zostawiali też po drodze garnizony, aby nie przecięto ich linii komunikacyjnych. Tuż po przekroczeniu granicy, w Księstwie Żmudzkiem, Rosjanie zarekwirowali podobno 1500 koni „pod armatę”. Ich marsz, obok zmęczenia i braku koni, spowalniała również słaba infrastruktura drogowa, brak mostów, które wojska rosyjskie w wielu przypadkach musiały same budować³⁸. Niemniej jednak poruszający się w stronę Warszawy korpus rosyjski gen. Lacy'ego nie napotkał w Wielkim Księstwie Litewskim żadnego oporu zbrojnego³⁹. Potwierdzają to zarówno źródła oraz prasa polska, jak i dziennik Lacy'ego. Brak jakichkolwiek działań ze strony armii litewskiej Rosjanie zapewnili sobie już wcześniej, w trakcie rozmów z regimentarzem litewskim Michałem Serwacym Wiśniowieckim⁴⁰. Zresztą sprawa bezczynności armii litewskiej wobec agresji rosyjskiej odbiła się głośnym echem na sejmie elekcyjnym pod Warszawą. Stanisław Śleszyński, stolnik inowłodzki, porucznik chorągwi pancерnej i poseł z sejmiku łęczyckiego, oskarżył regimentarza litewskiego o brak reakcji w obliczu rosyjskiej inwazji, wobec czego powstał tumult. Litewscy wojskowi dobyli broni i Śleszyńskiego mocno poturbowano. Urażony Wiśniowiecki utrzymywał, że z wojskiem pozostającym pod jego komendą nie jest w stanie zatrzymać pochodu wojsk rosyjskich: „te 3000 wojska nie wystarczyłoby na śniadanie, a cóżby zostało na obiad”⁴¹. Sprawa ta została

³⁸ Diariusz sejmiku elekcyjnego – dzień 25 VIII 1733, AGAD, APP, rps 58, s. 866.

³⁹ Gazeta Andrzeja Cichockiego podaje, że 5 września 1733 r. posłowie z województwa połockiego uskarżali się na decyzję regimentarza litewskiego o przeniesieniu chorągwi litewskich na pogranicze tego województwa. Nie znamy motywacji takiej decyzji, jednak województwo połockie nie znajdowało się na potencjalnej drodze żadnego z korpusów rosyjskich, w rzeczywistości było od nich dosyć daleko; *Z Warszawy, 10 IX 1733*, w: *Od Augusta Mocnego...*, s. 326.

⁴⁰ A. Macuk, *Polityka rosyjska...*, s. 99.

⁴¹ *Z Warszawy, 3 IX 1733*, w: *Od Augusta Mocnego...*, s. 318. Pozostawała również kwestia chęci do stawiania oporu. Nie było to rzeczą oczywistą, szlachta nowogrodzka

potraktowana jako pretekst do rozdzielenia sejmu elekcyjnego. Część magnatów wraz z Wiśniowieckim udała się za Wisłę na warszawską Pragę. Fundamenty pod wojnę domową zostały położone.

Tymczasem korpus Lacy'ego wciąż kierował się głównym traktem na południe i 23 sierpnia, po pokonaniu około 15 km, dotarł do miejscowości Bejsagoła⁴². Kolejnego dnia Rosjanie przemierzili około 20 km i przemocowali w miejscowości Mantwiliszki⁴³. Taką samą odległość przebyli 25 sierpnia, kiedy to stanęli w Kiejdanach. Tam oddziały rosyjskie odpoczywały aż trzy dni⁴⁴. Przez wspomniane wyżej sześć dni (trzy odpoczynku) korpus Lacy'ego przebył jedynie około 60 km, co sugeruje, że jego wojska zwolniły marsz do poziomu z początków kampanii. Trudno ustalić przyczynę tego faktu. Z pewnością należy zauważyć częste odpoczynki wojsk rosyjskich, które wpływały na ogólne tempo marszu, które utrzymywało się mniej więcej na poziomie 20 km na dobę. 29 sierpnia oddziały rosyjskie wyruszyły głównym traktem na południe. Pokonując tego dnia ok. 30 km, dotarły do miejscowości Ibiany⁴⁵. Kolejnego dnia korpus rosyjski po około 20-kilometrowej drodze wszedł do Kowna i znalazł się na terenie powiatu kowieńskiego województwa trockiego. W mieście naznaczono jeden dzień odpoczynku.

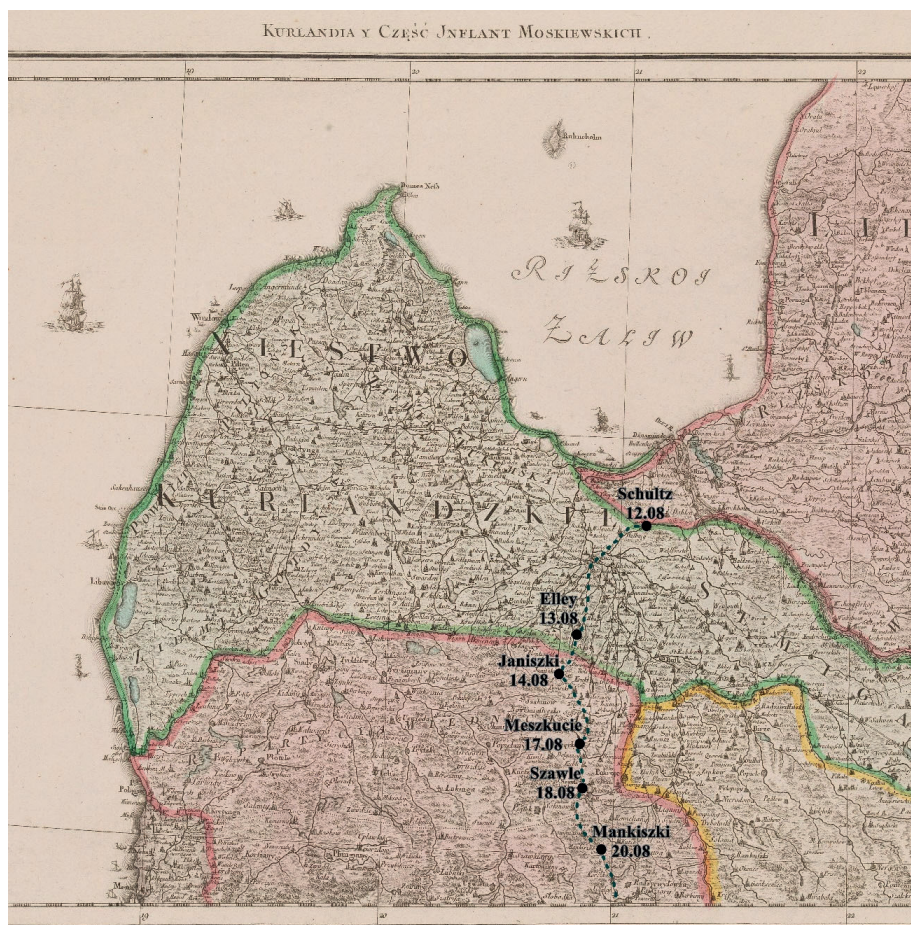
w uchwale sejmiku zawarła informację, że armia rosyjska wkroczyła na ziemię Rzeczypospolitej jako gwarantka postanowień sejmu 1717 r.; A. Macuk, *Szlachta województwa nowogródzkiego wobec elekcji Stanisława Leszczyńskiego i Augusta III w 1733 r.*, „Przegląd Historyczny” 2005, t. 96, z. 1, s. 56. Nawet jeśli Wiśniowiecki celowo obniżył liczbę wojsk litewskich, to i tak nie mogłyby one być znacznie liczniejsze. Oddziały Wielkiego Księstwa Litewskiego zostały ustalone na 6000 porcji żołdu – przekładało się to zazwyczaj na około 4200 żołnierzy; T. Ciesielski, *Uzbroenja sily VKL padčas wajny za pol'skuu spadčynu ŷ 1733–1735 gg.* [Узброеныя сілы ВКЛ падчас вайны за польскую спадчыну ў 1733–1735 гг.], „ARCHE” 2011, t. 105, z. 6, s. 252.

⁴² Miejscowość na Litwie, w okręgu szawelskim, w rejonie radziwiliskim.

⁴³ Współczesna nazwa. Na mapie z 1772 r. widnieje nazwa Montwiliszki. Wieś na Litwie, w rejonie kiejdańskim.

⁴⁴ *Żurnal o vojskich*..., s. 59.

⁴⁵ Dziś dwie miejscowości – Małe Ibiany i Duże Ibiany. Obie w rejonie kowieńskim na Litwie. Niezaznaczone na mapie z 1772 r.



Mapa 1. Trasa korpusu wojsk rosyjskich pod komendą gen. Piotra Lacy'ego w kierunku Warszawy, część 1

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem mapy pt. Kurlandia y część Inflant Moskiewskich z 1772 r.⁴⁶

⁴⁶ Biblioteka Śląska, 1508 VI. Korpus Lacy'ego zatrzymał się jeszcze 13 sierpnia na niezaznaczony na mapie nocleg w okolicach Mitawy (między Schultz a Elley). Z powodu niepodania nazwy miejscowości w dzienniku wojennym Lacy'ego niemożliwe jest zlokalizowanie tego miejsca.

Co interesujące, Lacy nie zdecydował się na przeprawę przez Niemen w Kownie. Zamiast tego przeszedł przez Wilię i zaczął kierować się na południowy wschód, tym samym schodząc z głównego traktu prowadzącego przeciwnym brzegiem Niemna na południe. 1 września wyruszył z miasta i dotarł do oddalonych o 20 km Rumszyszek⁴⁷. Dzień później oddziały rosyjskie obozowały w miejscowości Kronie⁴⁸. W tym samym czasie – 2 września, Lacy wydzielił i skierował ppłk. Matwiejewa⁴⁹ z 400 dragonami z petersburskiego i kargopolskiego pułku dragonów dalej na południe. Zadaniem tego oddziału było pełnienie funkcji straży przedniej. Mieli oni zabezpieczyć mosty nad Niemenem w Merczu i Grodnie⁵⁰. Korpus Lacy’ego powoli zbliżał się do ziem koronnych, gdzie byłby narażony na potencjalne podjazdy chorągwi polskich i prawdopodobnie stąd wynikała decyzja o zabezpieczeniu przepraw. 3 września oddziały rosyjskie pokonały aż 30 km i zatrzymały się na noc w miejscowości Punia, tym samym wchodząc na terytorium powiatu trockiego⁵¹. Podsumowując opisane wyżej sześć dni marszu, należy podkreślić zauważalne zwiększenie tempa. Wojska rosyjskie zatrzymały się zaledwie na jednodniowy odpoczynek w Kownie. Ponadto przez sześć dni pokonały ok. 120 km, dwa razy więcej niż podczas wcześniejszych sześciu dni! 4 września oddziały rosyjskie ruszyły dalej, przemierzając tego dnia ok. 20 km, i dotarły do Olity, gdzie przenocowały⁵². Tutaj korpus Lacy’ego wrócił na główny trakt i po przejściu ok. 30 km obozował w Merczu. Tym samym Rosjanie znaleźli się na tzw. Wielkim Gościńcu Litewskim, prowadzącym z Wilna do Warszawy⁵³. Mimo wcześniejszego zabezpieczenia mostów nad Niemenem Rosjanie nie zdecydowali się przeprawić tam przez rzekę i kontynuowali marsz głównym traktem.

⁴⁷ Miasto na Litwie, w okręgu kowieńskim, w rejonie koszedarskim.

⁴⁸ Miasteczko na Litwie, w okręgu kowieńskim, w rejonie koszedarskim.

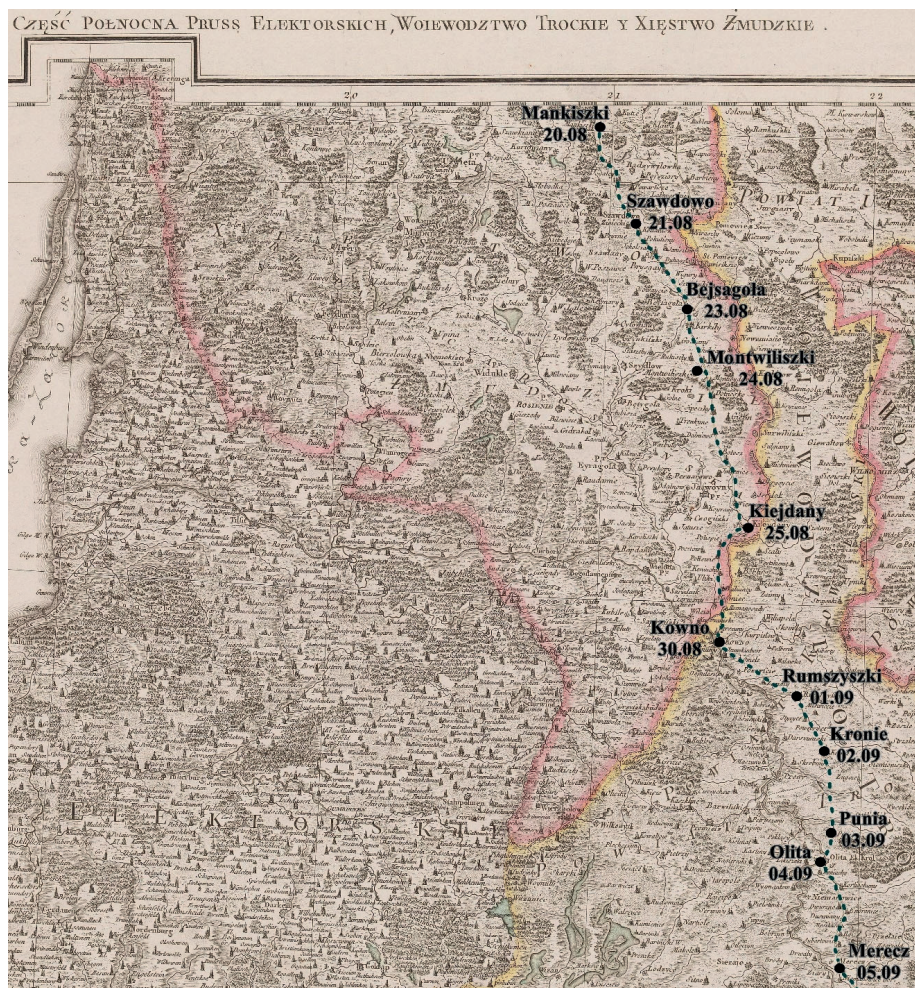
⁴⁹ Prawdopodobnie Fiodor Andrejewicz, syn Andrieja Matwiejewa.

⁵⁰ *Žurnal o voinskih*..., s. 59.

⁵¹ Wieś na Litwie, w okręgu i rejonie olickim.

⁵² Szóste co do wielkości miasto Litwy, siedziba okręgu olickiego.

⁵³ Ówczesne szlaki i trakty w: A. Sujkowski, *Geografia ziem dawnej Polski*, Warszawa 1921, s. 144–145. Na mapie zamieszczonej w tym opracowaniu przedstawiono dobrze również główny szlak z Rygi do Grodna.



Mapa 2. Trasa korpusu wojsk rosyjskich pod komendą gen. Piotra Lacy'ego w kierunku Warszawy, część 2

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem mapy pt. Część północna Pruss Elektorckich, Województwo Trockie y Xięstwo Żmudzkie z 1772 r.⁵⁴

⁵⁴ Należy pamiętać jeszcze o obozowaniu wojsk rosyjskich we wsi Ibiany 29 sierpnia (między Klejdanami a Kownem). Miejscowość nieoznaczona na mapie.

Oddziały rosyjskie wyszły z Merecza 6 września i po przejściu ok. 25 km dotarły do miejscowości Rotnica⁵⁵, gdzie stanęły na noc. Kolejnego dnia Rosjanom udało się pokonać ponad 40 km i dotrzeć do Grodna, tym samym weszli na terytorium powiatu grodzieńskiego. Lacy pozostawił tam 450-osobowy garnizon pod komendą jednego z podpułkowników, zostawił w mieście również zbędne bagaże oraz wielu chorych, gdyż w szeregach rosyjskich szerzyła się dyzenteria⁵⁶. W Grodnie wojska rosyjskie zorganizowały dłuższy, czterodniowy postój. Tam też dotarły do Lacy'ego rozkazy od imperatorowej, by nie czekając na korpus smoleński gen. por. Artiemona Zagriazskiego, czym prędzej maszerował wraz ze swoimi wojskami w stronę Warszawy⁵⁷. W ciągu ostatnich sześciu dni (w tym dwóch dni odpoczynku)⁵⁸ marszu oddziały Lacy'ego pokonały ok. 120 km, co oznacza, że podtrzymały poprzednie tempo. 8 września do Grodna dotarły wiadomości o mianowaniu podkomorzego poznańskiego Franciszka Radzewskiego marszałkiem sejmu elekcyjnego, co sugerowało szybki wybór Leszczyńskiego na króla. Tego samego dnia do miasta przyjechał kurier wysłany przez posła rosyjskiego Karla Gustawa von Loewenwoldego. Poinformował on Lacy'ego, że z Warszawy wysłano w kierunku Bugu 2000 polskiej jazdy⁵⁹. Należy zwrócić uwagę, że opór wojsk koronnych, choć iluzoryczny, pojawił się jeszcze przed przekroczeniem granic Korony przez wojska rosyjskie.

W połowie września do Warszawy dotarła wiadomość o pierwszych działaniach wojennych na Podlasiu. Regimentarz generalny koronny – Stanisław Poniatowski, zamierzał oprzeć polską obronę na linii wielkich rzek – Bugu i Narwi. Zadaniem polskich oddziałów miało być zrzucenie

⁵⁵ Wieś w gminie Druskienniki, na wschodnich obrzeżach Druskiennik.

⁵⁶ *Żurnal o vojskich*..., s. 60; Diariusz sejmu elekcyjnego – dzień 15 IX 1733, AGAD, APP, rps 58, s. 872. Rosjanie założyli tam też magazyn. *Z Warszawy, 17 IX 1733*, w: *Od Augusta Mocnego*..., s. 335.

⁵⁷ D. P. Buturlin, op. cit., s. 19–20; T. Ciesielski, „Gorący” koniec lata i początek jesieni 1733 roku..., s. 478; *Z Warszawy, 17 IX 1733*, w: *Od Augusta Mocnego*..., s. 335.

⁵⁸ Statystyka podziału marszruty wojsk rosyjskich jest ustalona na sześciodniowe odcinki. Jednak korpus Lacy'ego odpoczywał w Grodnie aż cztery dni, wobec czego należało dokonać podziału tego czasu na dwa osobne okresy.

⁵⁹ *Żurnal o vojskich*..., s. 60.

mostów na tych rzekach w Tykocinie i Ploskach⁶⁰. Kilkadziesiąt chorągwi jazdy narodowego autoramentu pod komendą starosty wiskiego Adama Rostkowskiego nie było jednak w stanie przeciwstawić się korpusowi wojsk rosyjskich. Zostały one prawdopodobnie wysłane w celu opóźnienia marszu Rosjan podjazdami, by reszta oddziałów koronnych zdążyła skoncentrować się pod Warszawą⁶¹. Aby zrealizować ten plan, poseł francuski Antoine Monti zaproponował nawet szerzenie paniki wśród mieszkańców Litwy, tak by z całym dobytkiem uciekali oni w stronę stolicy⁶². Miało to spowodować zablokowanie dróg i przepraw. Zamyśl takiej biernej obrony należy ocenić pozytywnie. Relatywnie małymi i lotnymi oddziałami można było znacząco opóźnić marsz Rosjan, tym bardziej że w teatrze działań znajdowały się potężne przeszkody naturalne – Narew i Bug. Zaoszczędzony czas byłby wykorzystany na dalszą mobilizację armii koronnej pod Warszawą. Decyzja o wysłaniu wspomnianych chorągwi na Podlasie zapadła na radzie wojennej 5 września. Uczestniczyli w niej m.in. regimentarz koronny Stanisław Poniatowski oraz starosta wiski Adam Rostkowski. Ten ostatni został wysłany z 20–30⁶³ chorągwiami nad Narew. Jeszcze tego samego dnia – w sobotę 5 września – po otrzymanym błogosławieństwie wyruszył on z Warszawy⁶⁴. Zdecydowano się wówczas również ogłosić mobilizację oddziałów koronnych⁶⁵.

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ Adam Rostkowski został „komenderowany z chorągwiami polskimi ku Narwi na »obserwowanie Moskwy«”; *Z Warszawy, 17 IX 1733*, w: *Od Augusta Mocnego...*, s. 335. Tak liczbę wojsk koronnych na północnym Podlasiu oceniał poseł carski w Warszawie w swoim liście do Lacy'ego. Jeśli faktycznie jednostki polskie tam operujące liczyły 2000 ludzi, to znaczy, że chorągwie te musiały mieć stany bliskie etatowych; T. Ciesielski, *„Gorący” koniec lata i początek jesieni 1733 roku...*, s. 479.

⁶² J. Dygdała, *Przygotowania stronników...*, s. 39.

⁶³ Źródła podają zróżnicowane dane co do liczby chorągwi Adama Rostkowskiego.

⁶⁴ Tutaj informacje o 12 chorągwiach – Diariusz sejmu elekcyjnego – dzień 5 IX 1733, AGAD, APP, rps 58, s. 869; „Kuryer Polski” ocenia siły Rostkowskiego na 20 chorągwi – *Z Warszawy, 19 IX 1733*, „Kuryer Polski” (dalej: KP) 1733, nr 194. Tutaj informacje o 30 chorągwiach (BOss., rps 6611 II, s. 561); H. Schmitt, *Dzieje Polski XVIII i XIX wieku*, t. 1, Kraków 1866, s. 44.

⁶⁵ *Z Warszawy, 19 IX 1733*.

Po odpoczynku w Grodnie 12 września oddziały rosyjskie przekroczyły Niemen i założyły obóz we wsi Łosośna⁶⁶. Następnego dnia, po pokonaniu około 25 km, Rosjanie zatrzymali się w Sidrze⁶⁷, gdzie wyznaczono jednodniowy odpoczynek. Ponownie Lacy podjął decyzję o zejściu z głównego szlaku na Warszawę. 15 września oddziały rosyjskie wznowiły marsz i po przebyciu około 20 km zatrzymały się w Janowie⁶⁸ na nocleg. To właśnie w tej miejscowości Lacy otrzymał wiadomość od Loewenwoldego o elekcji Stanisława Leszczyńskiego i o wycofaniu się jego przeciwników na warszawską Pragę⁶⁹. Podczas opisywanych sześciu dni (w tym trzech odpoczynku) korpus rosyjski pokonał tylko około 60 km. 16 września Lacy wyruszył z Janowa i dotarł do odległej o około 20 km miejscowości Jasionówka⁷⁰. Tym samym Rosjanie znaleźli się w końcu na terytorium Korony i weszli w granice ziemi bielskiej województwa podlaskiego. 17 września, po pokonaniu około 30 km, Lacy dotarł, wraz ze strażą przednią (trzech pułkami dragońskimi) pod komendą gen. mjra Ernsta Birona, do Tykocina. Okazało się jednak, że most został już wcześniej zniszczony przez polski oddział („jedną chorągiew”). Nie stawiał on jednak oporu i na widok oddziałów rosyjskich wycofał się w kierunku Warszawy⁷¹. Koniecznością stało się więc naprawienie przeprawy nad Narwią. Lacy naznaczył więc swoim oddziałom

⁶⁶ Obecnie część Grodna.

⁶⁷ Wieś (dawniej miasto) w Polsce, położona w województwie podlaskim, w powiecie sokólskim, w gminie Sidra.

⁶⁸ Osada (dawniej miasto) w Polsce, położona w województwie podlaskim, w powiecie sokólskim, w gminie Janów.

⁶⁹ *Żurnal o voinskih*..., s. 60–61.

⁷⁰ Wieś (dawniej miasto) w Polsce, położona w województwie podlaskim, w powiecie monieckim, w gminie Jasionówka.

⁷¹ Chorągwie koronne miały przeprowadzić podobną akcję na przeprawie przez Narew we wspomnianej wcześniej miejscowości Ploski. W diariuszu sejmu elekcyjnego znajdujemy informację, jakoby oddziały Rostkowskiego rozebrały most na rzece. Tym razem jednak wycofujące się jednostki polskie nie zdążyły prawdopodobnie zniszczyć drewna z rozebranego mostu, wobec czego oddziały rosyjskie użyły go do odbudowy przeprawy (BOss., AWK, rps 6611 II, s. 561). Gazetka Cichockiego również wspomina o spaleniu mostu w Ploskach; *Z Warszawy*, 1 X 1733, w: *Od Augusta Mocnego*..., s. 338; co interesujące, dziennik wojenny Lacy'ego nie wspomina jednak o tym wydarzeniu, co więcej, główne siły rosyjskie nie przechodziły tamtędy, gdyż przez Narew przeprawiły się w Tykocinie.

kilka dni odpoczynku⁷². Rosjanie postawili nowy most z rozebranych karaczem, przy którym pozostawiono garnizon dla obrony przeprawy⁷³. Po kilku dniach postoju 21 września oddziały rosyjskie przekroczyły Narew i po pokonaniu około 15 km zatrzymały się w miejscowości Kobylino⁷⁴. Tym samym korpus Lacy'ego wkroczył do ziemi wiskiej w województwie mazowieckim. W ciągu ostatnich sześciu dni (w tym trzech odpoczynku) wojska rosyjskie pokonały zaledwie 60 km, utrzymując poprzednie, wolne tempo. Należy mieć jednak na uwadze, że w rejonie działań znajdowały się wówczas polskie oddziały. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że rosyjski głównodowodzący postępował bardziej ostrożnie. Ponadto marsz opóźniła konieczność budowy mostu na Narwi oraz samo pokonanie tej przeszkody naturalnej.

Lacy wyruszył z Kobylina 22 września i po pokonaniu około 30 km stanął w Wysokiem Mazowieckiem w ziemi łomżyńskiej. Na kolejny dzień naznaczono odpoczynek. 24 września Rosjanie po około 25-kilometrowym marszu założyli obóz w miejscowości Boguty⁷⁵ w ziemi nurskiej. Tam też Lacy otrzymał wiadomość o zgrupowaniu 20 polskich chorągwi pod komendą starosty wiskiego Adama Rostkowskiego, które zajmowało miejscowość Nur, będącą ważną przeprawą na Bugu. Lacy wysłał w tym kierunku gen. mjra Birona z przednią strażą, składającą się z całej dragonii (trzy pułki) i 2000 piechoty. Następnego dnia dołączyła do nich reszta wojsk i 25 września Rosjanie rozpoczęli budowę przeprawy przez Bug⁷⁶.

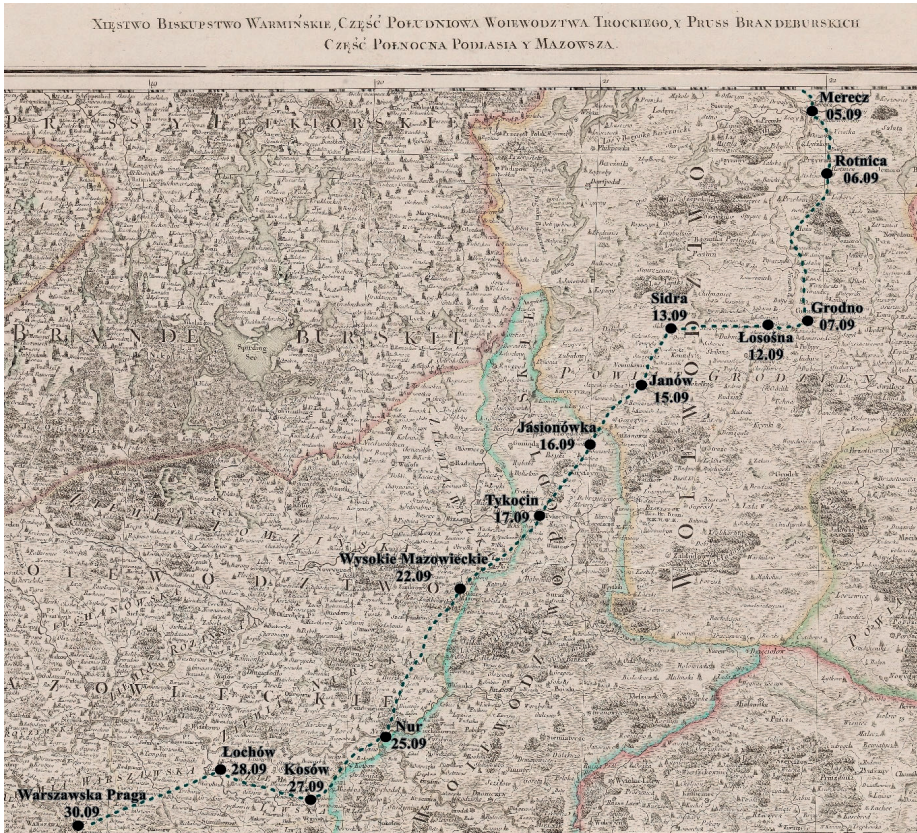
⁷² *Žurnal o voinskih*"..., s. 60–61.

⁷³ *Z Warszawy, 1 X 1733*, w: *Od Augusta Mocnego...*, s. 341.

⁷⁴ Prawdopodobnie nieistniejąca miejscowość w gminie Kobylin-Borzymy w województwie podlaskim. Niezaznaczona na mapie z 1772 r.; *Žurnal o voinskih*"..., s. 61.

⁷⁵ Dziś dwie miejscowości – Boguty-Żurawie i Boguty-Pianki. Obydwie w gminie Boguty-Pianki w województwie mazowieckim. Miejscowość niezaznaczona na mapie z 1772 r.

⁷⁶ *Žurnal o voinskih*"..., s. 61–62. Nie do końca wiadomo, czy polskie chorągwie zdołały zniszczyć most na Bugu. Gazetka Cichockiego donosiła, jakoby Rosjanie musieli stawiać most dla artylerii; *Z Warszawy, 1 X 1733*, w: *Od Augusta Mocnego...*, s. 341. Ciesielski, powołując się na oryginalne raporty Lacy'ego, twierdzi, że korpus rosyjski pokonał Bug już 25 września; T. Ciesielski, *„Gorący” koniec lata i początek jesieni 1733 roku...*, s. 478.



Mapa 3. Trasa głównych sił korpusu wojsk rosyjskich pod komendą gen. Piotra Lacy'ego w kierunku Warszawy, część 3

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem mapy pt. Xięstwo Biskupstwo Warmińskie, Część Południowa Województwa Trockiego y Pruss Brandenburskich, Część Północna Podlasia y Mazowska z 1772 r.⁷⁷

⁷⁷ Należy pamiętać jeszcze o obozowaniu wojsk rosyjskich 21 września w miejscowości Kobylino (między Tykocinem a Wysokiem Mazowieckiem) oraz obozowaniu 24 września w miejscowości Boguty (między Wysokiem Mazowieckiem i Nurem), a także o postoju 29 września w miejscowości Miąse (między Łochowem a warszawską Pragę). Miejscowości te nie widnieją na mapie.

Jednostki polskie i tym razem nie stawiały oporu i wycofały się w stronę Warszawy⁷⁸. Tym samym między oddziałami rosyjskimi a Warszawą nie było już żadnej przeszkody naturalnej. 25 września do Lacy'ego przybyła delegacja posłów od województwa nowogródzkiego, z marszałkiem województwa, starostą cyryńskim Kazimierzem Niesiołowskim oraz starostą propojskim Bogusławem Niezabitowskim na czele, którzy mieli pogratulować mu przybycia z armią do Rzeczypospolitej⁷⁹. Po zakończeniu przeprawy przez rzekę oddziały rosyjskie pokonały 27 września około 15 km i na noc stanęły w miejscowości Kosów w ziemi liwskiej⁸⁰. W ciągu ostatnich sześciu dni marszu (w tym dwóch odpoczynku) korpus Lacy'ego przemierzył około 80 km. Kolejnego dnia główne siły rosyjskie dotarły do Łochowa⁸¹, a następnego do miejscowości Miąse w ziemi warszawskiej⁸². Stamtąd do Warszawy pozostało jedynie około 40 km. Straż przednia wojsk rosyjskich dotarła i zajęła brzeg Wisły na Pradze już prawdopodobnie 29 września, natomiast główne siły wraz z Lacyem dołączyły do niej 30 września⁸³.

⁷⁸ Prawdopodobnie Rostkowski wycofał się dzień wcześniej, gdy tylko wszedł w kontakt z przednią strażą Birona, gdyż 25 września jego chorągwie weszły do Warszawy; Dzieje niektóre wojskowe, BJ, rps 3605 II, k. 4.

⁷⁹ *Žurnal o voinskih* "...", s. 62.

⁸⁰ Dziś Kosów Lacki. Miasto we wschodniej Polsce, w województwie mazowieckim, w powiecie sokołowskim, siedziba gminy miejsko-wiejskiej Kosów Lacki.

⁸¹ Miasto w Polsce, położone w województwie mazowieckim, w powiecie węgrowskim, siedziba gminy miejsko-wiejskiej Łochów.

⁸² Prawdopodobnie chodzi o miejscowość Miąse – wieś w Polsce, położona w województwie mazowieckim, w powiecie wołomińskim, gminie Tłuszcz. W dzienniku Lacy'ego figuruje jako Mocce.

⁸³ Pojawiają się rozbieżne informacje co do przybycia oddziałów rosyjskich na warszawską Pragę. Ciesielski pisze, jakoby straż przednia zajęła brzeg Wisły już 28 września. Główne siły miały tam z kolei dotrzeć 30 września; T. Ciesielski, *„Gorący” koniec lata i początek jesieni 1733 roku...*, s. 483. Rosyjski historyk D. Buturlin twierdził, jakoby Lacy z trzema pułkami dragońskimi i pięcioma pieszymi dotarł na Pragę w nocy z 30 września na 1 października, podczas gdy reszta pułków miała dotrzeć nieco później; D. P. Buturlin, op. cit., s. 20–21. Polskie źródła podają jednak, jakoby straż przednia pod komendą gen. mjra Birona stanęła na Pradze 28 września, a główne siły, wraz z Lacyem, 29 lub 30 września (diariusz podaje jednak nieprawidłową liczbę czterech pułków dragońskich – w rzeczywistości korpus Lacy'ego liczył trzy takie pułki). Dzieje niektóre wojskowe, BJ, rps 3605 II, k. 5; J. Seyler, *Historia Życia Najjasniejszego Stanisła*

W ostatnie cztery dni Rosjanie pokonali blisko 100 km, zdecydowanie zwiększając tempo marszu. Z tego właśnie powodu oddziały Lacy'ego miały być wycieńczone. Ponadto korpus ten stracił wiele koni i w związku z tym Rosjanie dysponowali jedynie 800 dragonami⁸⁴.

Podsumowanie

Dotarciem na warszawską Pragę zakończył się ponad półtoramiesięczny marsz korpusu inflanckiego armii rosyjskiej spod Rygi. W 50 dni oddziały rosyjskie pokonały około 750 km, co oznacza, że średnie tempo marszu wynosiło około 15 km dziennie. Jest to jednak wartość uśredniona i należy pamiętać, że korpus Lacy'ego wielokrotnie stawał na odpoczniki, nie raz nawet wielodniowe (łącznie 18 dni). Wojska rosyjskie zatrzymywały się na postój średnio co dwa–trzy dni. Gdyby jednak nie brać ich pod uwagę, korpus Lacy'ego pokonywał dziennie średnio około 23 km. Należy zauważyć, że nie jest to bynajmniej wolne tempo. Najszybciej Rosjanie przeszli 230-kilometrowy odcinek traktu między Kiejdanami a Grodnem – w dziewięć dni marszu, bez odpoczynku, co daje ponad 25 km dziennie. Ponadto kilkakrotnie zdarzyło się, że oddziały rosyjskie pokonały około 30 km w ciągu doby! Biorąc jednak pod uwagę całą kampanię, trzeba stwierdzić, że wojska Lacy'ego rzeczywiście poruszały się wolno. Była to wina przede

wa I. Króla Polskiego Wielkiego Xiążęcia Litewskiego etc., 1744, s. 409. Diariusz Lacy'ego wspomina o tym, że główne siły dotarły do Warszawy 30 września (*Żurnal o voinskih*"..., s. 62). Posłowie sascy w Warszawie również donosili elektorowi, że Rosjanie pojawili się na Pradze 28 września w południe. Mogli oni mieć jednak niepewne informacje, gdyż byli niejako oblężeni w stacji ambasadora cesarskiego H. Wilczka; List J. A. Wackerbartha-Salmoura i W. H. Baudissina do Fryderyka Augusta II elektora saskiego, Warszawa, 28 IX 1733, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCz.), rps 1982, k. 396. Poseł brytyjski George Woodward, który mógł swobodnie poruszać się po Warszawie, w jednej ze swoich relacji pisał, jakoby awangarda wojsk rosyjskich w sile 2000 konnych pojawiła się na Pradze 29 września, a następnego dnia miała nadejść reszta wojsk (PAN i PAU, rps 8198, k. 180).

⁸⁴ *Istoričeskoe izvestie ob izbranii na pol'skij prestol korolâ Avgusta III, v 1733 godu* [*Историческое известие об избрании на польский престол короля Августа III, в 1733 году*], „Russkij vectnik” [„Русский вестник”] 1841, t. 4, s. 294; BCz., rps 1982, k. 398.

wszystkim wielokrotnych postojów, które stanowiły około 35% całego marszu. Wiele z nich, np. w Sidrze 14 września czy w Wysokiem Mazowieckiem 23 września, trudno racjonalnie wytłumaczyć.

Co do działalności zgrupowania Rostkowskiego, można zaryzykować stwierdzenie, że chorągwie polskie częściowo wykonały swoje zadanie. Jeśli spojrzeć na zależność między odległościami między miejscami postoju wojsk rosyjskich a czasem marszu, należy zauważyć, że korpus gen. Lacy'ego poruszał się na ziemiach koronnych wolniej w porównaniu z poprzednim odcinkiem na trasie Kiejdany–Grodno. Jeszcze w Wielkim Księstwie Litewskim korpus przeszedł drogę około 70 km z Merecza do Grodna w dwa dni. Z podobną, znaczną prędkością poruszał się on z Grodna (12 września) do Sidry, gdzie dotarł dzień później (13 września)⁸⁵. Jednak wkraczając w granice Korony, odległość ok. 70 km pomiędzy Sidrą i Tykocinem pokonał on w aż cztery dni. Obecność chorągwi polskich na teatrze wojny wywoływała z pewnością psychologiczną presję, co przekładało się na szybkość poruszania się wojsk. Ponadto wrażliwość korpusu gen. Lacy'ego na podjazdy polskiej jazdy zwiększał fakt, że Rosjanie mieli cierpieć z powodu braku koni. Kolejną kwestią było niszczenie mostów na rzekach przez chorągwie koronne, by dodatkowo opóźnić marsz wojsk rosyjskich. Należy w tym miejscu wspomnieć, że działania te były częściowo niweczone przez postawę generała artylerii koronnej Jana Klemensa Branickiego, który biernie współpracował z wojskami rosyjskimi, celowo nie niszcząc mostów w swoich dobrach⁸⁶. Niemniej jednak wojska rosyjskie zatrzymały się na kilka dni przy przeprawie przez Narew w Tykocinie. W przypadku Bugu główne siły rosyjskie również musiały stanąć na jakiś czas, by wybudować przeprawę dla artylerii. Jasno widać, że zadanie opóźnienia marszu rosyjskiego korpusu w stronę Warszawy udało się przynajmniej częściowo i siły koronne w Warszawie zyskały kilka dodatkowych dni na przygotowanie obrony. Po wycofaniu się chorągwi polskich z teatru działań, kiedy to Rosjanie nie mieli już przed sobą żadnych przeszkód naturalnych, korpus Lacy'ego poruszał się szybkim tempem, powyżej 25 km na dzień. Ponadto Rostkowski zdołał przechwycić kuriera wiozącego korespondencję Lacy'ego. Udało się wejść w posiadanie

⁸⁵ T. Ciesielski, „*Gorący koniec lata i początek jesieni 1733 roku...*”, s. 47.

⁸⁶ *Z Warszawy, 10 IX 1733*, w: *Od Augusta Mocnego...*, s. 330.

dwóch listów: Lacy'ego do wojewody nowogródzkiego Mikołaja Radziwiłła oraz do posłów rosyjskich w Warszawie, Karla oraz Friedricha Loewenwoldów⁸⁷. Niemniej jednak, chociaż wydaje się, że jednostki polskie mogły dostać rozkaz nieangażowania się w jakiegokolwiek walki, a ich działalność ograniczyła się do zrzucania mostów przed postępującymi wojskami rosyjskimi, to Rostkowskiego oceniono dosyć surowo. Po powrocie do Warszawy 25 września spotkał się on z chłodnym przyjęciem. Podejrzewano go nawet o sprzyjanie elektorowi saskiemu i działanie na szkodę Leszczyńskiego⁸⁸.

Przez półtora miesiąca korpus gen. Lacy'ego maszerował przez ziemie Rzeczypospolitej właściwie bez przeszkód. Należy jednak stwierdzić, że wojska rosyjskie poruszały się niezwykle wolno, co teoretycznie sprzyjało ewentualnym przygotowaniom militarnym strony polskiej. Najbardziej zwracają uwagę liczne postoje – nawet na kilka dni. Niemniej jednak system obronny państwa polsko-litewskiego zawiódł całkowicie. Stało się to nie ze względu na kwestie militarne czy finansowe, lecz na sytuację polityczną, spory na tle osobistym oraz faktyczny podział społeczeństwa szlacheckiego. Największą bolączką sytuacji militarnej Rzeczypospolitej latem 1733 r. była neutralność armii litewskiej. Jej potencjalne działania podjazdowe, podobne do tych podjętych przez koroniarzy na Podlasiu, mogłyby znacznie opóźnić marsz korpusu Lacy'ego. Szczególne znaczenie miałyby zniszczenie przepraw przez Niemen w Kownie, Olicie, Mereczu i Grodnie. Jako jedyne zareagowały oddziały koronne. Ich ograniczone działania na północnym Podlasiu trzeba jednak interpretować nie jako próbę czynnego oporu, lecz jako próbę znacznego opóźnienia marszu wojsk rosyjskich. Taki zamysł obrony pasywnej powinno się po raz kolejny ocenić pozytywnie, gdyż dało to czas na dodatkową mobilizację oddziałów koronnych pod Warszawą. Mimo to akcja pod Nurem dobitnie pokazuje, że chorągwie

⁸⁷ Ibidem, s. 335. Gazeta Cichockiego donosiła również o domniemanej potyczce podjazdu wojsk koronnych z oddziałami rosyjskimi, w trakcie której jazda polska miała odnieść sukces oraz zadać Rosjanom straty wynoszące 120 ludzi. Te informacje najprawdopodobniej nie są prawdziwe, gdyż Lacy w swoim liście z Pragi, czyli z okresu późniejszego (przełom września i października), pisał, że „dotąd jeszcze nie potykaliśmy się z Polakami”; Jm. pan Lacy do jm pana podkanclerzego moskiewskiego, AGAD, AR, dz. II, rps 2485, s. 6.

⁸⁸ Dzieje niektóre wojskowe, BJ, rps 3605 II, k. 4.

koronne tylko częściowo wywiązały się ze swojego zadania. Chociaż wojska rosyjskie poruszały się w istocie wolniej na terenach Korony niż w okolicach np. Merecza czy Grodna, to potencjał mobilnej jazdy polskiej nie został w tych działaniach w pełni wykorzystany. Za taki stan rzeczy należy raczej winić mało zdecydowane działania głównodowodzącego polskich chorągwi na Podlasiu – starosty wiskiego Adama Rostkowskiego. Mimo to korpus gen. Lacy'ego znacznie skurczył się w trakcie marszu w stronę Warszawy, przez co zmniejszył swoją wartość bojową. Trzeba to jednak przypisać czynnikom takim jak zmęczenie, choroby czy pozostawianie po drodze garnizonów, a nie działaniom obronnym armii koronnej. Niemniej jednak powolne tempo marszu rosyjskiego korpusu uniemożliwiło Lacy'emu zajęcie stolicy państwa polsko-litewskiego od razu, a stronie polskiej pozwoliło na częściową mobilizację sił i zorganizowanie obrony Warszawy⁸⁹.

⁸⁹ Podobnie uważa Ciesielski. W jednym ze swoich tekstów napisał, że Lacy celowo spowalniał marsz swoich oddziałów, czekając na korpus smoleński; T. Ciesielski, *Baâvyâ dzeânni na terytoryi Vâlikaga Knâstva Litoÿskaga padčas vajny za pol'skuî spadçynu ŷ 1733–1735 gg.* [Баявыя дзеянні на тэрыторыі Вялікага Княства Літоўскага падчас вайны за польскую спадчыну ў 1733–1735 гг.], „ARCHE” 2012, t. 117, s. 6, s. 349.

ANEKS

Kopia uniwersału gen. wojsk rosyjskich Pierre'a de Lacy'ego – obóz pod Mitawą, 2 sierpnia 1733 r.

Podstawa edycji: AGAD, APP, rps 58, s. 864–865 – kopia: Copia uniwersału generała wojsk moskiewskich Lesse⁹⁰.

Najjaśniejszej Imperatorowej Rosyjskiej, Pani mojej najmiłościwszej łaskawie postanowiony generał en cheff, św. Aleksandra Newskiego Orderu rycerz, gubernator Księstwa Inflanckiego etc. Piotr Lasy.

Ponieważ ja, za ordynansem Najjaśniejszej Imperatorowej Jejm., Pani mojej miłościwej z wojskiem do Polski maszerować mam, tedy oznajmuję wszem wobec i każdemu z osobna, wszystkim stanom najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej po wszystkich powiatach, ziemiach i województwach będących, iż te wejście z wojskiem rosyjskim nie z inszej przyczyny dzieje się, tylko dla obrony wolności praw i konstytucyi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, które, jako całemu światu wiadomo, że na ostatnim konwokacyjnym sejmie wszelką mocą, w Polsce nigdy rzecz nie słychana, gwałtem, przez zatamowanie wolnych głosów, które są ozdobą wolności, innymi pogróżkami i przymuszonymi sposobami zrujnowane są i dalej te przedsięwzięcie wykonać chcą.

A to nie tylko jest przeciwko między Ruską Monarchią i polskim państwem uczynionym wiecznym paktom i protekcyi, podług której Najjaśniejsza Imperatorowa Jejm. Rzeczpospolitą Polską przy wszelkich jej wolnościach i prawach utrzymywać i bronić, osobliwie od zgwałcenia i ruiny dotychczas będącej konstytucyi⁹¹, którą od wszystkich stanów przez pu-

⁹⁰ Edycja została przygotowana według zasad opisanych w: *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w.*, oprac. K. Lepszy, Wrocław 1953.

⁹¹ W uniwersale odwołanie do konstytucji Sejmu Niemego 1717 r., które w Rosji starano się traktować jako potwierdzenie rosyjskiej gwarancji i opieki nad wolnościami w Rzeczypospolitej.

bliczną przysięgę utwierdzoną aby obroniła, obligowana i obowiązana jest, ale też na usilną prośbę tak słownie, jako przez listy niektórych, po większej części wiernych, życzliwych synów tej ojczyzny za jedno zgromadzonych, wszelkiego stanu i kondycji. Chcąc zabiec [865] temu i przeszkodzić, aby na przyszłej elekcji według intencji tych, którzy o dobro ojczyzny nic nie dbają, ale tylko swoje prywatne efekta i pożytki obserwując, z postronnemi i daleko całe od Polski oddalonymi potencjami, interesa ich usilnie promowują, skologowawszy się, do skutku nie przyszli, takiego Króla nie obrali i Rzeczypospolitej gwałtownie nie przymusili do przyjęcia onego, który by prawa i konstytucyje Rzeczypospolitej wiecznemi czasy od korony odłączył i za niegodne uznał, lecz żeby przez to dobro Rzeczypospolitej i wielce potrzebny pokój tak wewnętrzny, jako i zewnętrzny z sąsiadami bez naruszenia zachowany był, a Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska przy zupełnej wolności i bez naruszenia dobra pospolitego, przy prawach i konstytucyi należycie, bez żadnego przymuszenia zachowana i obroniona była.

Co się tknie pod moją komendą zostającego wojska ichm. panom obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej wszelkiego stanu i kondycji donoszę, asekurując, że żadnej molestyi nie uczyni i ciężaru, a bardziej żadnej ruiny nie będzie, i to jeżeli mu co będzie w marszu do wiktury potrzebnego, gotowemi pieniędzmi będzie zapłacono. A tak nie wątpiąc, spodziewam się, że Najjaśniejsza Rzeczpospolita i wszyscy polscy sąsiedzi, z [s]konfederowanemi tegoż państwa obywatelami⁹² tej Najjaśniejszej Imperatorowej Jejm., Pani mojej miłościwej ichm. ku obronie wolności świadczoną przyjaźń i wielką z tak niemałym kosztem usługę, z wdzięcznością i dzięką przyjąć zechcą, i wszyscy obywatele przeciwko temu na pomoc idącemu wojsku, taką się przyjaźni przychylnością pokażą, i one przyjmą, jaka wiernym i życzliwym przyjaciom należy, i żadnej nie dadzą okazji do niezgody.

A ja według ordynansu Najjaśniejszej Imperatorowej Jejm., Pani mojej miłościwej obiecuję każdego z osobna zastępować i protegować, i nikomu krzywdy nie dam uczynić. A że także Najjaśniejszy Cesarz Jm. Rzymski tej samej jest intencji na pomoc ściśnionej wolności tej Rzeczypospolitej i do protekcji onej, jako i Najjaśniejsza Imperatorowa Jejm. rosyjska swoim wojskom do Polski maszerować kazali, tedy najjaśniejsze oba cesarstwa

⁹² *W podstawie słowo: obywatele.*

za jedno rzetelny manifest i teźe Najjaśniejszej Rzeczypospolitej niektóre członki za ich usilnym proszeniem po większej części wydadzą. Który takowy uniwersał dobrą intencją i przedsięwzięciem każdemu z osobna do wiadomości i do druku podany. Datum w obozie pod Mitawą, die 2 Augusti 1733.